

Budujmy relacje oparte na szacunku

Do 3 października br. w szkołach całej Polski trwa Tydzień o Przeciwdziałaniu Przemocy Równieśniczej, a w przedszkolach "Tydzień o Budowaniu Relacji". Inicjatorem akcji jest Ministerstwo Edukacji Narodowej, a ich celem zwrócenie uwagi na to, jak ważne jest tworzenie bezpiecznych miejsc nauki i budowanie relacji opartych na szacunku.

Zapraszamy do lektury tekstu dotyczącego przemocy rówieśniczej, przygotowanego przez Małgorzatę Chudzińską, Toruńską Rzecznikę Praw Uczniowskich.

Przypominamy, że Rzeczniczka pełni dyżury w Wydziale Edukacji UMT (ul. Fałata 39) w każdy **wtorek od godz. 10:00 do godz. 13:00** i **czwartek od godz. 14:00 do godz. 17:00**. To doskonała okazja, aby w atmosferze zaufania porozmawiać o rzeczach trudnych dla uczniów i uczennic, poszukać najlepszych rozwiązań.

Na spotkanie można umówić się:

- pod nr telefonu: 56 611 88 25
- za pośrednictwem poczty elektronicznej: rzecznikrpu@um.torun.pl

Czym jest przemoc rówieśnicza?

To nie zwyczajna "sprzeczka" lub jednorazowy konflikt - to zachowanie powtarzające się, intencjonalne, przy udziale świadków i osadzone w braku równowagi sił wynikającej z silnej pozycji w grupie. Nie zaczyna się w szkole, przemoc rówieśnicza rodzi się najpierw w klasie. Nie wybiera konkretnych typów szkół. Przemoc występuje niezależnie od poziomu edukacyjnego danej placówki, jej wielkości czy lokalizacji, w której mieści się.

Najbardziej niebezpieczną i powszechną formą przemocy w szkole jest przemoc relacyjna. Badania pokazują, że uczniom i uczennicom, którzy jej doświadczyli,

towarzyszą takie odczucia bólu w mózgu, które są silniejsze niż ból fizyczny.

Przemoc relacyjna - co to?

To m.in. sprawiające przykrość żarty "rzucane" np. podczas lekcji pod adresem jednej ucznia lub uczennicy, rozpowszechnianie plotek, wykluczenie z grupy (również z klasowych grup na popularnych komunikatorach internetowych), ignorowanie lub marginalizowanie osoby w klasie i nastawianie klasy przeciwko niej, podjudzanie i wyśmiewanie się, rujnowanie reputacji, opowiadanie nieprawdziwych historii z życia ucznia lub uczennicy, "niezauważanie". To także zmuszanie do wykonywania różnych czynności.

Przemoc relacyjna jest trudna do zauważenia i identyfikacji. Jednak, jeśli nie zostanie zauważona w odpowiednim momencie i przerwana, może przerodzić się w długotrwałe prześladowanie jednej osoby, co z kolei skazuje ją na życie w osamotnieniu i bez wsparcia, niejednokrotnie "uchylając furtkę" myślom samobójczym. Dostrzeżenie śladów przemocy rówieśniczej wymaga szczególnej troski i uważności zarówno nauczycieli i nauczycielek, jak i samych uczniów i uczennic. To także ważne, by nie zgadzać się na przemoc w klasie i odważyć się powiedzieć jej stanowcze "NIE". To ważne, by uczniowie i uczennice nie byli obojętni i wiedzieli, komu zgłosić przejawy przemocy psychicznej.

Co możemy zrobić?

Musimy być przede wszystkim uważni. - *Proszę rodziców, nauczycieli i nauczycielki o wyjątkową czujność i troskę w budowaniu pozytywnych relacji między uczniami oraz uczennicami w toruńskich szkołach. Nazywajmy przemoc po imieniu, nie bójmy się reagować i nie bądźmy obojętni. Pamiętajmy, że problemy najmłodszych to ich „końce świata”, które potrzebują wysłuchania i zaopiekowania. Młody człowiek chce, byśmy go wysłuchali i uwierzyli mu, zareagowali* - podkreśla Małgorzata Chudzińska.

Każdy uczeń i uczennica ma prawo do ochrony przed poniżającym traktowaniem, karaniem oraz wszelkimi formami przemocy fizycznej lub psychicznej, na co wskazuje art. 2, 19, 28, 34, 35, 37, 39 Konwencji o Prawach Dziecka oraz art. 40 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Szkoła ma być Przestrzenią, w której uczniowie i uczennice są bezpieczni, ważni, szanowani, docenieni, akceptowani i słuchani.

Fot. pixabay.com

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)